

Mój, tylko mój – Anna Jantar

Wzrok rozbawiony
Uśmiechnięta twarz
Masz tyle dla mnie
Co dla innych masz
Mijasz mnie nie patrząc, a to źle
Raz się obejrzyj zobacz mnie

A będziesz mój, mój
Ty jeszcze nie wiesz o tym, że
A będziesz mój, mój
I tak się stanie chcesz czy nie
Chcesz czy nie będziesz mój, mój
Jeszcze możesz dziś przejść obok
Dalej pójść
Już nie będziesz dla nikogo
Będziesz mój

Nie znasz chwili ni dnia
Jeszcze dzień jeszcze dwa

Aaaa, a będziesz mój, mój
Ani się nie obejrzysz jak
Będziesz mój, mój
I sam się zdziwisz, że aż tak
Że aż tak tego chcesz
Ty, ty co dzisiaj tak nie patrząc
Mijasz mnie
Popatrz wreszcie raz, obejrzyj się

Oczy zapłoną jak płomyki świec
Wszystko porzucisz
Żeby do mnie biec
Serce zacznie bić na samą myśl
Mógłbyś domyśleć się już dziś

A będziesz mój, mój

Wciąż jeszcze nie wiesz o tym, że
A będziesz mój, mój
Kto patrzeć umie, ten już wie
Dawno wie, ale ty, ty
Musisz się o drzewo huknąć
Któryś raz
Nim spostrzeżesz, że przed tobą
Gęsty las

Raz rozumiesz, raz nie
Lepiej zostaw to mnie

Będziesz mój, mój
Ani się nie obejrzysz jak
Będziesz mój, mój
I sam się zdziwisz, że aż tak
Że aż tak tego chcesz
Ty, ty co dzisiaj tak nie patrząc
Mijasz mnie
Jeszcze nie wiesz
Jeszcze dzisiaj nie
Jeszcze nie wiesz
Jeszcze dzisiaj nie
Jeszcze nie, jeszcze nie



Słowa: Andrzej Bianusz
Muzyka: Jarosław Kukulski
Rok wydania: 1976
Płyta: Za każdy uśmiech